DZIENNIK OBOZOWY APW

M.p. dn.24 lutego 1944 r. No.21

- -

PRZYPOMINAMY ....

Nie spełnialibyśmy swego obowiązku odzwierciedlania opinii publicznej, t.j. myśli i uczuć żołnierzy APW tutejszego terenu, gdybyśmy nie stwierdzili otwarcie, że od początku wojny nie usłyszeliśmy ze strony naszych wielkich sojuszników słów równie bolesnych jak te, które wypowiedział wczoraj premier Churchill.

Istotna dla nas część oświadczenia Churchilla streszcza się w tym, że premier, a więc i rząd W.Brytanii odmawia w chwili obecnej swego poparcia dla naszego stanowiska w sprawie granic z Rosją.

Niewątpliwie w dniach najbliższych zabiorą głos przedstawiciele najwyższych władz polskich, ograniczymy się teraz przeto do przypomnienia pewnych faktów historycznych:

a/ Sporne terytoria były częścią Rzeczypospolitej nieprzerwanie od roku 1383 t.j. Unii Horodelskiej (Małopolska Wschodnia zaś należała do Polski już za czasów Bolesława Chrobrego) aż do roku 1795 , t.j. trzeciego rozbioru, (Małopolska Wschodnia odpadła wprawdzie od Polski już przy pierwszym rozbiorze t.j. w r.1772 , ale na rzecz Austrii i do Rosji wogóle nigdy nie należała);

b/ Traktatem pokojowym w Rydze w 1921 r. Rosja zrzekła się wszelkich pretensji do tych terytoriów i do dn.17 września 1939 nigdy praw Polski nie kwestionowała.

c/ Decyzją Rady Ambasadorów z marca 1923 r. wschodnie granice Polski łącznie z Wilnem zostały uznane przez wielkie mocarstwa jako ostateczne;

d/ Traktat przymierza między Polską a W.Brytanią przewidujący pomoc W.Brytanii dla Polski, na wypadek gdyby jej żywotne interesy zostały naruszone, podpisany został 28 sierpnia 1939 r.,a więc już po układzie Ribbentropp-Mołotow;

e/ Karta Atlantycka wyklucza zmiany terytorialne, które byłyby przeprowadzone bez zgody zainteresowanych narodów;

f/ Zarówno Churchill jak Eden niejednokrotnie /ostatnio Eden w styczniu b.r./ oświadczali, że W.Brytania nie uznaje żadnych zmian terytorialnych dokonanych w Polsce po 1 września 1939 r. i że nie uzna żadnych zmian granicznych niezgodnych z postanowieniami Karty Atlantyckiej.

Nakoniec, jeszcze jedna reminiscencja historyczna: W.Brytania we wrześniu 1938 r. wywarła nacisk na Czechosłowację, aby uzyskać zgodę tego kraju na ustępstwa na rzecz Niemiec, natomiast w niespełna rok później W.Brytania nie tylko zachęcała Polskę do wytrwania, ale w następstwie zaatakowania Polski przez Niemców wypowiedziała im wojnę.

. . . . . .

W swym wczorajszym przemówieniu premier Churchill powiedział m.in.:"Mam najgłębszą sympatię dla Polaków, których ducha narodowego nie złamały w ciągu wieków żadne niepowodzenia,"

Bylibyśmy niegodni tej, jakżeż zaszczytnej, opinii gdybyśmy ulegli zachwianiu w obecnej, przyznajemy, bardzo trudnej chwili.

Zdajemy sobie sprawę, że na szalę losów rzucona jest nie tylko sprawa naszych granic, ale bytu naszego i szeregu innych narodów. Wiemy też, że rozstrzygnięcie tego zagadnienia zapadnie nie w salach parlamentów, czy przy stołach konferencyjnych, lecz, że zadecyduje o nim w ostateczności wola i wiara zainteresowanych narodów. W przeciwnym razie świat wszedłby w okres nieustającej wojny.

PO MOWIE CHURCHILLA
Pogłoski w Sztokholmie.

Sztokholm 23.II. Rozeszły się tu pogłoski, że już za kilka dni wydane będzie ostateczne oświadczenie angielskie w sprawie zatargu polsko-rosyjskiego. W chwili obecnej toczą się rzekomo gorączkowe rokowania między rządami polskim a angielskim. Anglia stara się doprowadzić jaknajprędzej do bezpośrednich rozmów polsko-rosyjskich. Rosja jest rzekomo gotowa do dokonania "poprawek" linii Curzona, a nawet podobno gotowa jest "uwzględnić polski charakter Lwowa". Również ma istnieć plan wymiany ludności.

Jednakże członkowie rządu polskiego i politycy polscy w Londynie stoją na stanowisku, że żaden rząd polski nie ma pra-

wa odstępować jakiejkolwiek części terytorium polskiego. Oczekuje się ustąpienia rządu polskiego lub jakiegokolwiek innego kroku protestacyjnego.
Powyższą wiadomość podało również radio szwedzkie.

DEBATA W IZBIE GMIN.
Londyn, 23.II. W czasie debaty, jaka wywiązała się w Izbie Gmin nad mową Churchilla, poseł konserwatywny sir Edward Grigg oświadczył, że sprawą najważniejszą "nie jest kwestia granic, ale kwestia Niepodległości Polski, którą W.Brytania gwarantowała. Chcemy silnej Polski, a przez to słowo rozumiemy państwo, które będzie prowadzić własną politykę i będzie posiadać rząd, o formie którego zadecyduje naród polski".

OŚWIADCZENIE MIN.EDENA.
Londyn ,23.II. Na zakończenie debaty w Izbie Gmin przemawiał min.Eden, który m.in. powtórzył zapewnienie Churchilla, że Polska otrzyma rekompensatę kosztem Niemiec, które nie będą mogły się powoływać na zasady Karty Atlantyckiej.

ŻYCZENIA NACZELNEGO WODZA.
Londyn, 23.II. W związku ze świętem jednego z polskich dywizjonów lotniczych, Naczelny Wódz gen.Sosnkowski przesłał depeszę z życzeniami, w której pisze: "Życzę Wam rychłego powrotu do Polski i do Tej, która w naszym Wilnie w Ostrej Świeci Bramie".

NIESZCZĘSNY WOŁYŃ.
Radio "Swit" donosi:
Po raz trzeci w czasie tej wojny Wołyń stał się terenem eksterminacji narodu polskiego. Hulają tu bandy ukraińskie mordujące Polaków, zaś Niemcy wywożą masowo ludność na roboty do Rzeszy.

HEKATOMBA MYŚLIWCÓW NIEMIECKICH.
Londyn 23.II. Urzędowo ogłoszono, że w ciągu trzydniowych dziennych ataków lotnictwa amerykańskiego na fabryki lotnicze w Niemczech zestrzelono ogółem 310 myśliwców niemieckich. Z tego w dniu wczorajszym zestrzelono 133 samoloty. Obecnie wyjaśniło się, że obiektami wczorajszych ataków bombowców startujących z W.Brytanii były zakłady lotnicze położone w miastach: Bernburg, Orchersleben i Halberstadt, w środkowych Niemczech. Bombowce, które zaatakowały zakłady Messerschmidt w Ratysbonie , były największą formacją jaka kiedykolwiek startowała z baz włoskich dla dokonania jednej operacji.
W dniu dzisiejszym samoloty amerykańskie z baz włoskich bombardowały poraz pierwszy stolicę Chorwacji Zagrzeb, miasta położone na wybrzeżu Dalmacji oraz Steyer w Austrii.

Źródła niemieckie podają również, że bombardowane były obiekty w Czechosłowacji.

WE WŁOSZECH BEZ ZMIAN.
Algier, 23.II. Sytuacja na froncie włoskim nie uległa żadnej zmianie. Na terenie przyczółka miały miejsce tylko lokalne natarcia niemieckie na wschód od Cisterna. Kesselring przegrupowuje obecnie wojska i przygotowuje do trzeciego natarcia niemieckiego na przyczółek, zakrojonego na wielką skalę.

PO ZAJĘCIU KRZYWEGO ROGU.
Moskwa, 23.II. Odwrót wojsk niemieckich z Krzywego Rogu ma chwilami charakter bezładnej ucieczki. Niemcy porzucają działa, sprzęt i samochody. Zacięte walki toczą się na zachód od miasta, przyczym Niemcy przyznali, że ich linie na tym odcinku były przerwane. Powszechnie oczekuje się w najbliższym czasie nowego natarcia sowieckiego na Cherson i Mikołajów, Sądzą, że Niemcy ustanowią linię oporu na rzece Boh.
Na północnym odcinku frontu trzy kolumny sowieckie zbliżają się do Pskowa. Najbliższym celem rosyjskim jest ważna stacja kolejowa Dno, od której przednie straże rosyjskie oddalone są o 10 km.

PAASIKIVI WRÓCIŁ DO HELSINEK.
Sztokholm 23.II. B.premier fiński Paasikivi, który od 12.II.przebywał w Sztokholmie w nieoficjalnej misji nawiązania rokowań z Sowietami, wyjechał dziś do Helsinek. Również jeden z działaczy fińskich związków zawodowych, który dopiero przed 2 dniami przybył do Sztokholmu,powrócił do Finlandii.

BOMBARDOWANIE MIAST FINSKICH.
Helsinki, 23.II. W dniu wczorajszym samoloty sowieckie bombardowały szereg miast fińskich, m.in. Abo i inne miejscowości położone nad zatoką Botnicką.

GDZIE JEST KARDYNAŁ HLOND?
Lizbona 23.II. Nadchodzą tu sprzeczne wiadomości na temat losu kardynała Hlonda. Według jednych - przebywa on w Aix-les-Bains /we Francji koło granicy szwajcarskiej/ pod strażą niemiecką, według innych wiadomości przewieziony został przez Niemców do Paryża.

Z OSTATNIEJ CHWILI.
Moskwa,23.II. Wieczorny komunikat sowiecki donosi, że oddziały sowieckie doszły do Dna, ważnego węzła kolejowego na drodze do Pskowa oraz zajęły inny węzeł kolejowy - Strugi Krasne.
Londyn 23.II. W dzisiejszym nalocie na Steyer bombardowane były fabryki łożysk kulkowych.